

Jan Lewandowski

Dwa stulecia dziejów Zamojszczyzny i Zamościa

Rocznik Lubelski 15, 260-264

1972

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

W sumie omawiane wspomnienia dzięki talentowi narracyjnemu Drewnickiego ułatwiają zrozumienie burzliwej atmosfery kontrowersyjnej epoki, stanowiącej ważne ogniwo w łańcuchu przeobrażeń społecznych i narodowych. Wydawnictwo zadbało o szatę zewnętrzną, zamieszczając współczesne ilustracje ze zbiorów L. Gocla w Muzeum Historycznym w Warszawie.

Juliusz Willaume

Dwa stulecia dziejów Zamojszczyzny i Zamościa

Przeszłość Zamościa i regionu zamojskiego skupiała zawsze zainteresowania badaczy i była inspiracją szeregu prac czy to szczegółowych, poświęconych wybranym problemom, czy też syntetycznych, zmierzających do ujęcia całości dziejów miasta i okolicy. Brak było natomiast monografii Zamościa i Zamojszczyzny, monografii, która w sposób zwięzły, ale zarazem wszechstronny, omawiałaby całość zagadnienia. Odnosi się to szczególnie do dwóch ostatnich stuleci historii hetmańskiego grodu i terenów, które znalazły się w bezpośrednim zasięgu jego oddziaływania.

Z tym większym zainteresowaniem sięgnie więc zarówno historyk jak i każdy kto interesuje się przeszłością Zamojszczyzny po książkę, którą redakcja we wstępie prezentuje jako monografię miasta i całego regionu¹.

Książka jest rezultatem współpracy szerokiego grona osób zainteresowanych przeszłością i teraźniejszością miasta i regionu, przy czym zaznaczyć trzeba, że termin „Zamojszczyzna” poszczególni autorzy rozciągają na różny obszar: powiatów zamojskiego, hrubieszowskiego, tomaszowskiego i biłgorajskiego, samego tylko powiatu zamojskiego, Ordynacji Zamojskiej, bądź też przyjmują jeszcze inne granice. Wśród autorów spotykamy historyków różnych specjalności, byłych i obecnych działaczy politycznych, etnografa, językoznawców, logopedę i archiwistę. Odbiło się to na charakterze zamieszczonych artykułów, wśród których obok syntetycznych szkiców obejmujących dłuższe okresy chronologiczne i szerszą problematykę znalazły się prace poświęcone wybranym, wąskim problemom i wydarzeniom. Spowodowało to także powtórzenia w artykułach, których problematyka nakładała się na siebie (np. u Świątkowskiego, Krzykały i Markiewiczza).

Cały omawiany tutaj okres ostatnich dwu stuleci podzielony został na trzy części: *Pod obcymi rządami* (s. 213—290), obejmującą lata porozbiorowe, *U genezy teraźniejszości* (s. 291—396) — lata międzywojenne i drugiej wojny światowej oraz *Dzień dzisiejszy i przyszłość* (s. 397—474), poświęconą okresowi Polski Ludowej.

Na czoło wysuwają się zagadnienia walki o wyzwolenie narodowe i społeczne. Nie wszystkie okresy zostały potraktowane jednakowo, niektóre problemy zostały omówione szerzej, inne zostały skwitowane kilkoma zdaniami lub pominięte milczeniem.

Lata 1809—1864 zostały opracowane przez Stanisława Wiśniewskiego, który zanalizował postawę mieszkańców Zamojszczyzny wobec polskich dążeń narodowyzwoleńczych, podkreślił ich wydatny udział w działalności spiskowej i powstańczej oraz przedstawił rolę jaką spełniała w tym czasie twierdza zamojska. Omawiając lata bezpośrednio poprzedzające wybuch powstania styczniowego, pole-

¹ *Zamość i Zamojszczyzna w dziejach i kulturze polskiej*, Pod red. K. Myślińskiego, Zamość 1969.

mizuje z opinią Zygmunta Klukowskiego co do zasięgu „ruchu narodowego” w latach 1861—1862, stwierdzając, że jego rola była znacznie większa niż przyjmował to zasłużony regionalista ze Szcebrzeszyna².

Ruchami społecznymi zajął się też Albin Kopruckownik, który przedstawił walkę chłopów z Ordynacją o prawa serwitutowe w okresie rewolucji 1905—1907 roku. Szczególne nasilenie wystąpień chłopskich na tym terenie wynikało stąd, że tuż przed wybuchem rewolucji we wsiach ordynackich znajdowało się aż 62,3% z ogółu gospodarstw chłopskich guberni lubelskiej nie mających uregulowanych stosunków serwitutowych. Równocześnie Ordynacja wywierała nacisk na chłopów, aby ci pozbywali się uprawnień serwitutowych na znacznie gorszych warunkach niż te, jakie oferowali chłopom w sąsiednich wsiach inni właściciele dóbr. W sprzyjających warunkach rewolucji 1905—1907 roku wystąpienia chłopskie na tle serwitutowym wyrażały się przede wszystkim w wycinaniu i wywożeniu drzewa z lasów ordynackich, wypasaniu w nich inwentarza chłopskiego i przepędzaniu robotników leśnych dokonujących wycięcia i wywózki drzewa z ramienia dworu. Akcje chłopskie przybrały masowy charakter i administracja leśna była wobec nich zupełnie bezradna.

Walki społeczne w powiecie zamojskim w okresie dwudziestolecia międzywojennego zostały omówione obszernie, zarówno w artykule Stanisława Krzykały, poświęconym tej właśnie problematyce, jak i krótkim syntetycznym szkicu Henryka Świątkowskiego, charakteryzującym życie polityczne Zamojszczyzny w tym okresie, a także w artykule Jana Jachymka o ruchu ludowym w końcowych latach II Rzeczypospolitej.

Przebieg walk zbrojnych na Zamojszczyźnie we wrześniu 1939 roku ukazuje uczestnik kampanii wrześniowej Antoni Sikorski, konfrontując rolę jaką wyznaczono Zamojszczyźnie w polskim planie obronnym z rzeczywistym przebiegiem działań wojennych na tym terenie w końcowej fazie kampanii wrześniowej. Początkowa część artykułu Sikorskiego poświęcona militarnemu znaczeniu tych ziem od XVI do XX wieku nie jest jednakże wolna od pomyłek. Tak więc w czasie powstania listopadowego twierdza zamojska znajdowała się w rękach polskich, a nie jak pisze Sikorski — rosyjskich i skapitulowała dopiero 22 października 1831 roku jako ostatnia placówka powstańcza³. Wielka bitwa pod Komarowem, zakończona zwycięstwem 4 armii austro-węgierskiej nad wojskami 5 armii rosyjskiej, rozegrała się na przełomie sierpnia i września 1914 roku, a nie „pod koniec wiosny 1915 roku” i wiązała się z walkami 1 armii austro-węgierskiej w rejonie Kraśnika i Lublina, o których wspomina autor⁴.

Bohaterską przeszłość Zamojszczyzny w latach okupacji hitlerowskiej przedstawia

² Przy omówieniu powstania styczniowego w powiecie zamojskim pewną dezorientację powoduje pomylenie daty bitwy pod Panasówką, stoczonej 3 września 1863 roku. W artykule pomyłkowo — 3 marca 1863 roku.

³ Por. chociażby opis obrony twierdzy zamojskiej przez wojska polskie w roku 1831 w zamieszczonym w recenzowanej pracy, artykule S. Wiśniewskiego, s. 232—236.

⁴ Bitwa pod Komarowem, jedna z największych bitew w początkowym okresie I wojny światowej wzbudzała w okresie międzywojennym duże zainteresowanie historyków i doczekała się kilku obszernych opracowań: A. Beloj, *Galicyjska bitwa*, Moskwa—Leningrad 1929; E. Izdebski, *Bitwa pod Komarowem. 26 sierpnia — 2 września 1914 roku*, Warszawa 1931; S. Wojcechovsky, *Bitwa u Tomaszowa a Komarowa*, Praha 1935. Bardzo wcześnie zostały też opublikowane pamiętniki zwycięskiego dowódcy 4 armii austro-węgierskiej: M. Auffenberg-Komarów, *Aus Österreich Teilnahme am Weltkrieg*, Berlin—Wien 1920; oraz *Aus Österreich Höhe und Niedergang*, München 1921, w których bitwie komarowskiej poświęcono wiele miejsca.

Jerzy Markiewicz, badacz ruchu oporu na tym terenie⁵, który tym razem w sposób syntetyczny ujmuje tę rozległą, skomplikowaną i o szczególnej doniosłości problematykę, przedstawiając organizację, obsadę personalną i liczebność poszczególnych organizacji polskiego ruchu oporu. Ich działalność, przede wszystkim akcje zbrojne w obronie wysiedlanych miejscowości, uniemożliwiła realizację niemieckich planów usunięcia ludności polskiej i osadzenia kolonistów niemieckich. Przy analizie ruchu oporu nie pominięto tak istotnych dla tego obszaru spraw, jak realizacja planu „Burza” w lipcu 1944 roku, a także walk oddziałów polskich z nacjonalistami ukraińskimi. Na podkreślenie zasługuje uwaga autora, że działalność zbrojna była tylko jedną z form walki polskiego podziemia. Wydaje się, że te inne formy walki z okupantem, mniej dotąd znane, winny skupić na sobie większe niż dotychczas zainteresowanie historyków lat wojny i okupacji.

Problematyka gospodarczo-społeczna została szeroko potraktowana w odniesieniu do okresu Polski Ludowej, natomiast w poprzednich okresach nie została opracowana, a poruszają ją jedynie poszczególni autorzy przy okazji omawiania innych zagadnień. Odnosi się to zarówno do spraw wsi jak i do dziejów samego Zamościa, którego losom w ostatnim ćwierćwieczu XVIII oraz w XIX i XX wieku poświęcono chyba zbyt mało miejsca.

Wyjątek, jeśli chodzi o problematykę społeczną tego okresu, stanowi jedynie artykuł Wiesława Śladkowskiego, przedstawiający procesy społeczne i narodowościowe dokonujące się wśród sprowadzonych do Ordynacji w latach siedemdziesiątych XVIII wieku około stu rodzin osadników niemieckich. Omawiając przyczyny rozwarstwienia majątkowego wśród kolonistów, W. Śladkowski w oparciu o materiały z Archiwum Ordynacji Zamojskiej weryfikuje tezę niemieckiego historyka A. Karasek-Langnera, że przyczyną nierówności materialnej były nierówne nadziały ziemi, jakie otrzymywali poszczególni koloniści⁶. Nadziały początkowo były jednakowe, natomiast późniejsze zróżnicowanie majątkowe było rezultatem między innymi stosunków ekonomicznych, gospodarności poszczególnych osadników i położenia geograficznego kolonii. Koloniści niemieccy prowadzili walkę klasową z Ordynacją w podobnych formach jak czynili to polscy chłopci. Żyjąc wśród ludności polskiej i wyznając na ogół wspólną z nią religię — katolicyzm, przybysze polonizowali się w trzecim lub w czwartym pokoleniu, przyjmowali język polski w życiu codziennym, a w następnych pokoleniach przychodził zanik znajomości języka niemieckiego i poczucia odrębności narodowej. Interesujące byłoby prześledzenie postawy kolonistów wobec polskich poczynań narodowowyzwoleńczych w XIX i w początkach XX wieku.

Z przeszłości kulturalnej najszerzej zaprezentowana została kultura ludowa. Jej charakterystykę, na tle przemian dokonujących się w pasie wzajemnych wpływów polskiej i ruskiej grupy etnicznej, daje Roman Reinfuss, Jerzy Bartmiński śledzi natomiast specyficzne cechy pieśni ludowych, porównując ich język z gwara mówioną. Wzajemne wpływy pogranicza polsko-ruskiego akcentuje także Michał Łesiów, analizując wschodnio-słowiańskie elementy występujące w nazewnictwie terenowym powiatu zamojskiego.

Szkolnictwo elementarne powiatu w początkach XX wieku przedstawił Władysław Romanowski.

⁵ Autor takich m. in. prac jak: *Odpowiedzialność zbiorowa ludności polskiej powiatu bilgorajskiego podczas okupacji hitlerowskiej*, Warszawa 1958; *Paprocie zakwitły krwią partyzantów. O wielkich bitwach w Puszczy Solskiej w czerwcu 1944 roku*, Warszawa 1961, czy też, wydanej już po sesji zamojskiej pracy *Nie dali ziemi skąd ich ród. Zamojszczyzna 27 XI 1942 — 31 XII 1943*, Lublin 1967.

⁶ *Josefinische Privatansiedlungen in allen Zamoscer Kreise*, „Deutsche Monatshefte in Polen”, Jg. 2 (12), H. 7, 1936, s. 261—284.

O dorobku kulturalnym Zamościa w okresie międzywojennym pisze Jerzy K o ł o d z i e j c z y k, przedstawiając tutaj wydane pozycje książkowe i tytuły czasopism. Prezentuje też zamojskie środowisko kulturalne, którego zasługą było stworzenie z miasta powiatowego, bez jakiegokolwiek pomocy z zewnątrz, prężnego ośrodka wydawniczego, w którym ukazywały się prace nie tylko miejscowych autorów, ale także znanych naukowców z innych ośrodków krajowych.

Ta, pobieżna prezentacja problematyki omawianej książki pozwala na zasygnalizowanie pewnych luk tematycznych. Niektóre z nich są rezultatem braku badań nad pewnymi problemami, inne możliwe są do wypełnienia w oparciu o istniejącą literaturę, tym bardziej że od momentu odbycia sesji naukowej (23 i 24 maja 1964 roku), której owocem są publikowane materiały, do chwili ukazania się książki (1969) minęło 5 lat⁷.

Prawie czterdziestoletni okres panowania austriackiego na Zamojszczyźnie (1772—1809) znalazł pewne odbicie jedynie w dziejach Ordynacji Zamojskiej opracowanych przez Ryszarda O r ł o w s k i e g o, który jednakże kończy wykład na roku 1800. R. Orłowski wspomina też o poparciu Konstancji Zamojskiej dla powstania Kościuszki. Okres insurekcji nie znalazł jednak większego odbicia w artykułach zamieszczonych w omawianym wydawnictwie, mimo że takie sprawy jak: postawa Zamoyskich i administracji ordynackiej wobec insurekcji, ich stosunek do polityki społecznej centralnych i lokalnych władz powstańczych i realizacja uniwersalów tych władz w części dóbr ordynackich położonych w granicach Rzeczypospolitej, czy wreszcie miejsce jakie zajmował Zamość w planach i działaniach powstańczych w 1794 roku zasługiwałyby, jeśli nie na obszernie opracowanie, to przynajmniej na szersze zasygnalizowanie⁸.

Lata 1864—1918 przynoszą na Zamojszczyźnie nowe problemy, dotychczas jeszcze, z wyjątkiem lat 1905—1907, słabo zbadane. Warto zasygnalizować niektóre z nich, takie jak chociażby sprawa rusyfikacji Królestwa Polskiego, która na tym właśnie terenie wystąpiła ze szczególną ostrością — były to przecież obszary zamieszkałe w znacznym procencie przez ludność unicką, uznaną przez władze carskie, po urzędowej likwidacji obrządku greckokatolickiego w 1875 roku, za prawosławną, a tym samym rosyjską. Znaczna część Zamojszczyzny znalazła się w granicach, wydzielonej w 1913 roku z Królestwa Polskiego, „rosyjskiej” guberni chełmskiej. Opór ludności Zamojszczyzny wobec rusyfikacji, przybierający różnorakie formy, był świadectwem ccraz wyraźniej kształtującego się poczucia narodowego wśród różnych warstw społeczeństwa.

Lata I wojny światowej przynoszą na Zamojszczyźnie wyraźne ożywienie życia politycznego, a także zaostrenie, w ciężkich warunkach okupacji wojennej, konfliktów klasowych. Jest to także okres wyraźnej polaryzacji ugrupowań politycznych, widoczny zwłaszcza po rewolucji październikowej, w ostatnim roku wojny, kiedy także na Zamojszczyznę zaczynają wracać świadkowie i uczestnicy wydarzeń rewo-

⁷ W tym czasie, obok cytowanej pracy J. Markiewicza, ukazały się m. in.: *Zamojszczyzna w okresie okupacji hitlerowskiej (Relacje wysiedlonych i partyzantów)*, Materiały oprac. i wstępem poprz. A. Glińska, Warszawa 1968; R. Bender, *Reforma czynszowa w Ordynacji Zamojskiej 1833—1864*, Lublin 1969.

⁸ Częściowe opracowanie tej problematyki zawierają prace: R. Orłowskiego, *Z dziejów materialnego poparcia powstania kościuszkowskiego w Lubelskiem*, „Rocznik Lubelski”, X, 1967, s. 171—178; J. Kowckiego, *Uniwersał polaniecki i sprawa jego realizacji*, Warszawa 1957; Tenże, *Pospolite ruszenie w insurekcji 1794 r.*, Warszawa 1963. Podstawowy materiał źródłowy do tych spraw zawierają zespoły Archiwum Ordynacji Zamojskiej w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Lublinie i w Archiwum Królestwa Polskiego w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

rucyjnych w Rosji. Osobny problem to reakcja ludności tych ziem na postanowienia traktatu brzeskiego, reakcja która wstrząsnęła aparatem władzy okupacyjnej i obnażyła jego słabość.

Trudne lata okupacji austro-węgierskiej (1915—1918) przyniosły także rozwój polskiego szkolnictwa i życia kulturalnego. Wydaje się, że właśnie sprawy oświaty, zarówno w tym okresie, jak i w całym XIX wieku, a także sprawy tajnego nauczania w latach okupacji hitlerowskiej⁹, w monografii miasta i regionu winny znaleźć szerokie odzwierciedlenie.

Pożądanym byłoby też, jak się wydaje, przedstawienie przeszłości prawno-administracyjnej tego terenu i dziejów kształtowania się pojęcia „Zamojszczyzna” i „region zamojski”, a to zarówno ze względu na fakt, że Zamojszczyzna, w granicach szerszych niż powiat zamojski, nie stanowiła i nie stanowi odrębnej jednostki administracyjnej, jak i z uwagi na bardzo skomplikowaną i interesującą przeszłość tego obszaru pod względem jego podziałów administracyjnych i przynależności do większych jednostek administracyjnych, czy do organizmów państwowych Austrii i Rosji. Umożliwiłoby to pełniejsze ukazanie funkcji, jakie spełniał Zamość wobec swego regionu. Sprawy te, ale tylko w odniesieniu do pierwszej połowy XIX wieku, podejmują w swoich artykułach Józef Mazurkiewicz i Władysław Cwik.

Wydaje się też, że niektóre artykuły, ze względu na bardzo wąską i specjalistyczną problematykę, wykraczają nieco poza ramy monografii.

Walory książki podnosi dobry papier, staranny druk i interesująca szata graficzna, obniża je jednak bardzo niedbała korekta. Odczuwa się też brak zestawienia dotychczasowej, najważniejszej chociażby literatury tematu, tym bardziej że nie wszystkie artykuły posiadają przypisy. Duże ułatwienie dla korzystającego z książki stanowiłby też indeks osób i miejscowości. Zastrzeżenia te, podobnie jak i poczynione poprzednio uwagi, nie zmieniają ogólnej pozytywnej oceny omawianej pracy. Czytelnik otrzymał książkę interesującą, poruszającą szeroki wachlarz zagadnień i wzbogacającą dotychczasowy stan wiedzy o przeszłości i teraźniejszości Zamościa i okolic.

Jan Lewandowski

⁹ Interesujące opracowanie i materiały dotyczące tajnego nauczania w latach okupacji hitlerowskiej przynosi *Rocznik Ogniska Nauczycielskiego w Lublinie*, II, Lublin 1969 w artykułach: E. Olszewski, *Szkolnictwo polskie na Lubelszczyźnie w świetle sprawozdań Departamentu Oświaty i Kultury Delegatury Rządu RP na Kraj*, s. 85—116; J. Doroszewski, *Uwagi o zakresie i organizacji tajnego nauczania podczas okupacji hitlerowskiej na terenie niektórych powiatów Lubelszczyzny*, s. 37—83 i w recenzji pracy W. Sulewskiego, *Z frontu tajnego nauczania*, Warszawa 1966, na s. 226—231.

Maria Różycka-Glassowa: Organizacja i wydajność pracy w rolnictwie wielkiej własności przed uwłaszczeniem w Królestwie Polskim,

Wrocław — Warszawa — Kraków 1970, ss. 307.

Od kilku miesięcy znajduje się na półkach księgarskich książka poświęcona niezwykle ważnemu dla historii gospodarczej problemowi. Praca, która jak pisze autorka „jest próbą przedstawienia wydajności pracy w okresie przed uwłaszczeniem chłopów w dobrach ziemskich korzystających w różnym stopniu z pracy pańszczyźnianej” (s. 7) ilustruje omawiane zagadnienia na przykładzie dóbr międzyrzeckich w latach 1844—1855 i wilanowskich w latach 1847—1861. W celach porównawczych